Rok IV. Piątek dnia 12 Maja 1922 roku. №. 107.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 160 mk, druga i trzecia 140 mk., czwarta 120 mk. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 140 mk. za wiersz. Nekrologi po marek 140 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 40 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Cena 20 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa ul. N. P. Marji 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf. „Kurjer—Częstochowa". Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sprawy polityczne.

Położenie wewnętrzne.

Sejm — jak „Kurjer" pisał na innem miejscu—przeszedł już do dyskusji szczegółowej nad projektem ordynacji wyborczej. Gdyby tej dyskusji nie przerywano, lecz poprowadzono ją energicznie w jednym ciągu, za parę tygodni ordynacja wyborcza do Sejmu i do Senatu, oraz podział na okręgi wyborcze byłyby już załatwione i sankcjonowane. Niestety robota będzie odbywała się systemem szufladkowym, to jest równocześnie — przerywając dyskusję nad ordynacją wyborczą— będzie załatwiało się inne sprawy.

Położenie międzynarodowe.

Przyczyną gniewów pana Lloyda George'a na Francję jest nietylko odmienne stanowisko tej ostatniej w sprawie rosyjskiej. Premjer Anglji irytuje się, że Francja oparła się jego żądaniu zwołania Rady Najwyższej przed 31-ym maja, to jest przed terminem, w którym Niemcy mają uregulować sprawę odszkodowań pod groźbą zastosowania środków karno-przymusowych. Nie ulega wątpliwości, że p. Lloyd George pragnął zwołania Rady Najwyższej po to, by ratować Niemcy przed środkami karnymi, choćby nie uregulowały sprawy odszkodowań. Ale pan Poincaré jest człowiekiem konsekwentnym. Przejrzawszy zamiary pana Lloyd George'a, zgadza się na zwołanie Rady Najwyższej, lecz po 31 maja, to jest po ewentualnem zastosowaniu środków karnych, jak np. sekwestr zbrojny części majątku państwowego i prywatnego Niemiec. W trzy tygodnie — w razie oporu Niemiec—Europa dowie się, w jakiej postaci przyjdzie do stosowania środków karnych.

Załagodzenie tarć francusko-angielskich.

Listy Lloyd George'a i Poincaré'go.

Istniejące od kilku dni napięcie między Francją a Anglją zostało już znacznie złagodzone. Silne wprawdzie wrażenie wywołały ogłoszone przez „Times'a oświadczenia Lloyd George'a w rozmowie z delegatem francuskim Barthou. Obecnie jednak, Lloyd George zwrócił się z listem do Poincaré'go, w którym zaprzecza informacjom „Times". To oświadczenie Lloyd George'a zostało potwierdzone również przez p. Barthou.

O załagodzeniu tarć świadczy również fakt, że Poincaré wystosował do posła angielskiego w Paryżu lorga Hardingho'a drugi list, który ma na celu usunięcie nieporozumień powstałych na skutek wyrażenia Poincaré'go w pierwszym liście, że Francja będzie kierowała w Genui interesami całej ludzkości i sympatjami dla Belgji. List ten został wystosowany z tego powodu, że Lloyd George wyraził zdziwienie z powodu podkreślenia sympatji francuskich dla Belgji przy równoczesnem zupełnem zamilczeniu uczuć przyjaznych dla Anglji. Poincaré w liście swym oświadcza, że nie przypuszczał, by słowa jego mogły wywrzeć takie wrażenie.

Niema żadnego Francuza, mówi dalej Poincaré, któryby nie pragnął współdziałać z Anglją jak to było przed, podczas i po wojnie. W każdym razie, kończy Poincaré jest rzeczą oczywistą, że od przyjaźni angielsko-francuskiej zależą losy pokoju i interesy całej ludzkości, a Francja wcale nie myśli o naruszeniu tych interesów.

List otwarty do Niemców.

Pisma poznańskie zamieszczają list otwarty do Niemców, obywateli państwa Polskiego, w którym przypominają cały szereg zbrodni, popełnionych w ostatnich tygodniach, przez Niemców na G. Śląsku, na osobach obywateli polskich, stwierdzając, że Niemcy, mieszkający w państwie polskiem, żyją w zupełnem bezpieczeństwie osobistem. Społeczeństwo byłego zaboru pruskiego, —brzmi dalej list otwarty, — nie zniesie dalszych prześladowań Polaków na G. Śląsku. Organizacje podpisane pod listem, zwracają się z wezwaniem, aby obywatele narodowości niemieckiej, mieszkający w państwie polskiem, stanowczem wystąpieniem nakłonili swoich rodaków w Niemczech do zaniechania zbrodni i teroru na G. Śląsku. Sytuacja jest bardzo poważna i dlatego podpisane organizacje żądają, aby akcja ze strony Niemców. mieszkających w Polsce, nastąpiła niezwłocznie. Pod listem otwartym podpisane są wszystkie dzienniki polskie, stronnictwa polityczne, oraz związki społeczne i narodowe ze Związkiem obrony kresów na czele.

Watykan a układ z Sowietami.

Memorandum, jakie wystosował kardynał Picard w imię Watykanu pod adresem Barthou i innych przedstawicieli Państw, z któremi Watykan utrzymuje utrzymuje stosunki dyplomatyczne, brzmi, jak następnja:

„Jego Świątobliwość życzy sobie jaknajgoręcej szczęśliwego wyniku Konferenji Genueńskiej i uregulowania kwestj rosyjskiej.

Stolica Apostolska korzysta ze sposobności obecności w Genui przedstawicieli Państw, z któremi utrzymuje stosunki dyplomatyczne, aby zakomunikować im bezpośrednio treść następującego papieskiego manifestu:

W historycznej chwili, w której toczą się pertraktacje nad ponownem dopuszczeniem Rosji do związku narodów cywilizowanych, Stolica Apostolska życzy sobie, aby zagwarantowano w Rosji interesy religji, która jest podstawą wszelkiej cywilizacji. Z powodu tego Stolica Apostolska domaga się, aby Traktaty, które zawarte być mają w Genui, pomiędzy tutejszymi przedstawicielami Mocarstw a Rosją, zawierały w jakiejkolwiek formie, ale wyraźne, następujące trzy warunki: 1) w Rosji zapewniona być ma zupełna wolność sumienia dla wszystkich obywateli rosyjskich i państw obcych; 2) zagwarantowaną być ma wolność wykonywania praktyk religijnych i obrządków; 3) grunta i budynki, które były własnością związków religijnych mają im być zwrócone i mają korzystać z ochrony".

P. Barthou zapewnił kardynała Picarda o tem, że zbada żądania Watykanu z jak największem zainteresowaniem. Porozumie się on jeszcze w tej sprawie z belgijskim prezydentem ministrów Jasparem w celu ewentualnego wspólnego kroku w tej sprawie.

Pościg za atamanem Czortem.

Jest już zupełnie otoczony.

WARSZAWA. Pościg za bandą atamana Czorta rozwija się planowo w dalszym ciągu.

Obława prowadzona jest na szerokiej przestrzeni i w dniu dzisiejszym osaczyła szczelnie tę część Puszczy Białowieskiej, w której znaleźli schronienie uzbrojeni bandyci. Ujęcie atamana Czorta ma być kwestą najbliższych kilku godzin.

Jak informują „Kurjer" ze sfer miarodajnych, podpalenie lasu podczas przejazdu pociągu z ministrami do Wilna, miało na celu protest przeciwko polityce leśnej miejscowych władz.

Ataman Czort zostawił w budce dróżnika list, adresowany do zarządu lasów, w którym potępia jego politykę i na znak protestu oświadcza, iż zarządził wzniecenie pożaru.

Grabież i bezczeszczenie kościołów w Mińsku.

Z Mińska donoszą: że dnia 2 maja zjechała do Mińska Litewskiego wysłana z Moskwy specjalna komisja rekwizycyjna w celu dokonania rewizji w kościołach mińskich.

Rewizji dokonano z całą bezwzględnością. Przeobraziła się ona faktycznie w grabież i bezeceństwo.

Dzicz bolszewicka wpadła do kościołów i skradła wota, kosztowności, a nawet ornaty.

Zbezcześciła uczucia wiernych, naruszając Oleje św., Hostje i rozrzucając po ziemi komunikanty.

Brutale nie uszanowali nawet grobów. Wdarli się do podziemi, otwierali trumny i obdzierali zwłoki.

Relikwie św. Florjana zniszczone. Kilka kościołów zamknięto.

Wśród ludności nieopisane rozgoryczenie i wzburzenie.

Mistrze oficjalnego kłamstwa.

Delegacja sowiecka w Genui ogłosiła komunikat, w którym zaprzecza temu, jakoby w Rosji skarby kościelne były konfiskowane i oświadcza, że skarby te dobrowolnie są oddawane na rzecz głodujących.

(Zestawienie obu depesz jest tak wymowne, że starczy za wszelkie komentarze. Red.).

Oryginalne pretensje.

Białogrodzkie „Nowoje Wremia" w numerze z dn. 3 maja zamieściło artykuł redakcyjny p. t. „Zbawicielka i ocalona", w którym występuje z oryginalnemi pretensjami pod adresem Polski i Francji. „Now. Wremia" tak pisze:

„Prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej Millerand w mowie swej, wygłoszonej w Philippeville (Algier) o sytuacji międzynarodowej Francji potrącił również i o stosunki Francji z Rosją Sowiecką i gen: Wranglem. „Jedynym powodem poparcia, okazanego Wranglowi — powiedział Millerand — była chęć Francji uratowania Polski".

„Wyznanie to Milleranda, w którem daje się słyszeć usprawiedliwienie się przed bolszewikami raz jeszcze stwierdza krótkowzroczność dzisiejszych kierowników polityki Europy. Nietylko krótkowzroczność, ale wprost nawet zbrodniczą ignorancję, zbrodniczą wobec kierowanych przez nich narodów, w kwestji wewnętrznego położenia państw, któremi tak lub inaczej liczyć się wypada lub wypadnie i co musi wpłynąć na politykę europejską. Wówczas gdy wojskowi kierownicy Europy doprowadzili ją do pokoju Wersalskiego, jej kierownicy pokojowi, cywilni, powojenni, prowadzą ją od pokoju Wersalskiego wstecz do punktu wyjścia, gorszego nawet, niźli przed wojną.

Czy uratowała Francja Polskę? Wcale nie, na odwrót: pokój Ryski pogorszył, a nie polepszył całą sytuację europejską, doprowadził i musiał doprowadzić do umowy niemiecko-sowieckiej w Rapallo. Zamiast tego, by dla istotnego uratowania Polski doprowadzić wojnę do końca, t. j. do obalenia bolszewickiej władzy uzupatorskiej, co łatwo i bez wielkich ofiar wobec istnienia sił Wrangla, można było uskutecznić. Francja i Polska zatrzymały się wpół drogi i obecnie zaczynają zbierać laury pokoju Ryskiego. Oczywiście, doprowadzając wojnę do końca, Polska, nie otrzymałaby ziem rdziennie rosyjskich, a wzamian otrzymałaby coś bardziej cennego: nietykalność odporną na wieczne czasy nie tylko swych granic wschodnich, ale i zachodnich i wszelkich innych i dziś korzystałaby z pokoju i niepotrzebowałaby myśleć o jutrze. Obecnie zaś to jutro, dość ponure, zbliża się i o tem nadciągającem jutrze nie tylko uratowanej Polsce, ale i zbawicielce Francji wypada bardzo a bardzo pomyśleć.

„Umowa niemiecko-sowiecka w Rapallo to nie żarty i doprowadzić może, przedewszystkiem do czwartego i ostatniego rozbioru Polski".

Więc według organu monarchistów rosyjskich, Polska, przy poparciu Francji, własnemi siłami, bo siły militarne Wrangla, trudnoby poważnie brać w rachubę, powinna była ocalić Rząd Sowietów, osadzić w Moskwie jakiegoś cara, zwrócić mu „iskoni" rosyjskie ziemie, oczywiście z Chełmszczyzną i Lwowem, a potem czekać, w swych „nietykalnych granicach"

aż nowy car „izwolit“ przysłać do Warszawy na wieczne czasy swego generał-gubernatora....

Niestety, Polska, odpłacając caratowi niewdzięcznością za wszelkie doznane dobrodziejstwa rozbiorowe, nie zdecydowała się na tak mądrą politykę, zalecaną przez „Now. Wremia“ i zawarła pokój z Sowietami. L. R.

Najświeższe wiadomości

O nowy sojusz.

GENUA, 11.5 tel. wł.—Dzienniki włoskie donoszą, że między Niemcami a Włochami toczą się rokowania w sprawie dostaw rzeczowych i zwrotu mienia niemieckiego, skonfiskowanego w czasie wojny. Między Anglją i Włochami toczą się również rokowania celem nawiązania ściślejszego porozumienia.

Powrót Skirmunta.

WIEDEŃ, 11.5 tel. wł.—Od poszczególnych członków delegacji polskiej, bawiących we Wiedniu w przejeździe z Genui dowiaduję się, że min. Skirmunt pozostanie jeszcze w Genui około 10 dni.

Układ polsko-niemiecki.

WARSZAWA, 11.5 tel. wł.—Podpisanie układu polsko-niemieckiego w sprawie G. Śląska nastąpi 15-go b. m. w Genewie. Notyfikacja układu przez oba rządy nastąpić ma w ciągu dwóch tygodni.

Wielka koalicja.

PARYŻ, 11.5 tel. wł.—„Temps“ w artykule wstępnym stwierdza, że ententa dalej istnieje. Lloyd George zdementował pogłoski rozszerzane w prasie, wypierając się nawet dzienników ministerjalnych atakujących Francję. „Liberte“ pisze, że próba szantażu nie udała się Lloyd George'owi. Groził on izolowaniem Francji i rozpoczął osobistą kampanję przeciw Poincare'mu, ale Francja nie dała się sterroryzować.

Cziczerin uzyska audyencję u Papieża?

RZYM, 11.5 tel. wł.—W kołach duchowieństwa rzymskiego potwierdzają pogłoski, iż Cziczerin, udaje się wkrótce do Watykanu, gdzie ma być przyjęty przez papieża Piusa XI i mieć konferencję z kardynałem Gasparim, w sprawie przyjęcia przez Rosję misjonarzy katolickich.

Projekt Włoch.

PARYŻ, 11. 5. (Tel. wł.) Korespondent Havasa w Genui dowiaduje się, że według nowej formuły, opracowanej przez Szancera i Jaspara w sprawie majątku prywatnego, mocarstwa mają się zgodzić na nacjonalizację majątków ich obywateli, skonfiskowanych przez sowiety, jednakże sowiety musiałyby pozostawić prawo ciągnięcia zysku z tych majątków ich dawnym właścicielom.

Warsztaty kolejowe w ogniu.

Straty wynoszą przeszło pół miljarda marek.

ŁAPY 11. Tel. wł.) W nocy spaliły się jedne z największych warsztatów wagonów w Polsce.

Pożar wybuchł w położonym w pobliżu stacji Łapy tartaku i wsutek wichru przeniósł się na warsztaty, które spłonęły ze wszystkiem, co się w nich znajdowało. Sprowadzona specjalnym pociągiem straż z Białegostoku, zdołała dopiero po ośmiogodzinnych nadludzkich wysiłkach umiejscowić rozszalały żywioł.

Według doraźnych obliczeń, straty wynoszą przeszło pół miljarda marek.

O uposażenie duchowieństwa.

Wniosek nagły stronnictw narodowych.

Dn. 4 maja posłowie Narodowo-Chrześcijańskiego Stron. Ludowego, Związku Ludowo-Narodowego i Narodowo Chrześcijańskiego Klubu robotniczego wnieśli do laski marszałkowskiej wniosek nagły następującej treści:

„Uposażenie instytucji i duchowieństwa katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej urąga wszelkiemu poczuciu słuszności i sprawiedliwości.

Kościołowi katolickiemu w Polsce odjęły państwa zaborcze prawie wszystkie majątki w ziemi, nieruchomościach miejskich i kapitałach, pozbawiły go prawa ściągania przy pomocy aparatu administracyjnego dawniejszych regularnych danin od wiernych, z wyjątkiem danin na cele budownictwa kościelnego, i skazały go na etaty państwowe.

Podczas gdy wszelkie etaty państwowe z czasów przedwojennych zostały obecnie przeliczone przez państwo na stan odpowiadający przynajmniej w przybliżeniu dzisiejszej realnej wartości waluty, etaty kościelne w Rzeczypospolitej są obliczane dalej podług normy dawniejszych i stanowią jaskrawy i krzywdzący wyjątek. Księża kardynałowie pobierają ze skarbu państwa na kapelana, służbę i całe utrzymanie dotację, wynoszącą w całości 30.000 mk., księża biskupi 25.000 mk., kanonicy 10.000 mk., księża proboszczowie 648 mk., wikarjusze 320 mk. rocznie.

Nadzwyczajne dodatki, wypłacane diecezjom dla tych ostatnich stanowią około 1200 mk. rocznie. Uposażenie seminarjów duchownych wynosi po półtora miljona mk. konsystorzy katolickich po trzysta tysięcy, (podczas gdy konsystorz ewangelicki w Warszawie dotowany jest kwotą pięciu miljonów marek), uposażenie klasztorów po sto tysięcy marek rocznie.

To wyjątkowe upośledzenie praw materjalnych kościoła katolickiego przy zostawieniu na urzędach parafjalnych ciężaru prowadzenia na rzecz państwa ksiąg stanu cywilnego wygląda tem jaskrawiej, jeśli się je porówna z uposażeniem innych wyznań. Mimo, iż majątki gmin wyznania ewangelickiego, względnie żydowskich, nie zostały objęte żadną konfiskatą i stanowią dzisiaj pokaźne wartości, mimo, że z tego tytułu nie ciążą na rządzie polskim żadne obowiązki, rząd polski utrzymuje zakłady (seminarja żydowskie) i funkcjonarjuszów tych wyznań (wyzn. ewang. dochodzą oni do poborów równych urzędnikom 5 klasy) i ściąga w drodze przymusowej rosnące, miljardowe kwoty również na potrzeby tych wyznań (gdy w Łodzi w 1920 r. kwota ściągana przez rząd na gminę żydowską wynosiła 6 miljonów mk., została ona obecnie podniesioną do 30 miljonów mk.) Nie wdając się w wywody, jakiemi skutkami na zewnątrz i na wewnątrz państwa grozi w państwie chrześcijańskiem i katolickiem pozostawienie kościoła w nędzy i poniżeniu, na stanowisku krzywdzącego wyjątku podpisani wnoszą:

„Wzywa się rząd, ażeby najdalej do jednego miesiąca przedłożył Sejmowi projekt ustawy o uposażeniu instytucji duchownych i duchowieństwa, oparty podług norm walutowych przyjętych przez skarb państwa przy wypłacaniu innych etatów“.

REFLEKSJE.

Przed wyborami.

Sejm nasz niedługo się „rozpuści“. Zanim jednakże to nastąpi, musi on wypracować nową ordynację wyborczą do przyszłego Sejmu. Właśnie teraz Sejm Ustawodawczy tem się zajmuje. Na posiedzeniu sobotniem debatowano nad ordynacją wyborczą. Referował poseł Grzędzielski.

Z referatu tego biorę jeden moment ciekawy. Poseł Grzędzielski m. in. mówił: „Wykluczeni (od wyborów) muszą być przedewszystkiem ci, którym można coś zarzucić pod względem godności obywatelskiej, a zatem brak pewnej kwalifikacji moralnej, a także umysłowej, czy to z powodu wieku, czy z powodu wieku czy z powodu choroby umysłowej“.

Co do pierwszego — godności obywatelskiej — decydują oficjalnie sądy. Ale ileż osób jest w społeczeństwie, którym wszyscy odmawiają godności obywatelskiej, a które mimo to będą głosowały?

To jedno. Następnie — kwalifikacje umysłowe... Chciałbym mieć w tej chwili tyle marek polskich, ile jest w społeczeństwie polskiem jednostek, niemających odpowiednich do głosowania kwalifikacji umysłowych! Mimo to jednostki te będą również głosowały. Czy tak być winno?

A potem społeczeństwo dziwi się, że w Sejmie zasiadają ludzie którzyby powinni zasiadać gdzieindziej. Gdyby wybierali tylko ludzie, którzy rozumieją całą doniosłość przedstawicielstwa narodowego — byłoby z pewnością trochę lepiej... Włoc.

Kronika.

O kościół św. Jakóba. Wraz z nastaniem wiosennego ciepła, w parku przy kościele św. Jakóba, schodzi się młodzież obojga płci, która profanuje znajdujące się tam groby. Trawniki, szczególnie od ul. Kilińskiego, są terenem przechadzek i zabaw. Najwięcej razi sposób zachowywania się tej młodzieży obecnie gdy w kościółku odprawia się majowe nabożeństwo. Sądzę, że odnośne czynniki zajmą się powyższym

Czytelnik.

Pielgrzymka do Rzymu. W dniu 16 maja wyrusza z Warszawy specjalnym pociągiem pielgrzymka do Rzymu, prowadzona przez ks. biskupa Pelczara.

Odjazd z głównego dworca dn. 16 maja o godz. 8 m. 50 rano. Do Częstochowy pociąg ten przybędzie o godz. 1 m. 20 po poł.

Prawo do jednorocznej służby wojskowej. Komisja wojskowa po wyczerpującej dyskusji o powszechnym obowiązku służby wojskowej uchwaliła zasadę, że średnie wykształcenie daje prawo do jednorocznej służby wojskowej,

Kara śmierci w wojsku będzie utrzymana. Komisja prawnicza Sejmu rozpatrywała wniosek w sprawie zmiany ustawy o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa, popełnione z chęci zysku. Obecny na posiedzeniu min. spraw wojskowych Sosnkowski oświadczył, że wobec niedostatecznego spuryfikowania armji wnosi, aby kara śmierci dla wojskowych za przestępstwa, popełnione z chęci zysku, była utrzymana jeszcze w mocy do końca b. r. Komisja przychyliła się do wniosku ministra.

Nowa podwyżka opłat kolejowych. Komitet taryfowy Rady kolejowej na posiedzeniu postanowił przedstawić pełnej Radzie kolejowej projekt podwyższenia osobowych i towarowych taryf kolejowych. Wedle obliczeń zwiększenie dochodów skarbu państwa z tej podwyżki wynosić będzie 6 miljardów marek miesięcznie.

O 10 tys. siodeł.

Do pana ministra spraw wojskowych wpłynęła interpelacja w sprawie zamówienia przez to Ministerstwo w Wiedniu 10 tys. siodeł typu austrjackiego, w cenie od 100 do 120 tysięcy za sztukę. Zamówienie to mogłoby być w całości i taniej wykonane w kraju, chociażby przez spółkę wytwórczą polskich rymarzy i siodlarzy, lud przez inne firmy. Tembardziej że wiadomo, iż w różnych składach taborowych leży około 40 tysięcy łęków, z czego w samym Tarnowie 20 tys. Łęki te posiadają co prawda różne braki, jednakże conajmniej połowę z nich mogłoby być użyte do nowych siodeł.

Robiąc zamówienie to w kraju, Ministerstwo spraw Wojskowych dałoby tem samem zatrudnienie znacznej liczbie rymarzy naszych a jednocześnie zaoszczędziłoby znaczną sumę pieniędzy, któraby mogłaby być użytą przez Ministerstwo na inne cele.

Jaśnie Wielmożni... „Myśl Narodowa“ podaje dosłowny tekst zaproszenia na raut w Wilnie dnia 16 kwietnia 1922 roku.

„Naczelnik Państwa i Aleksandra Piłsudska uprzejmie proszą Jaśnie Wielmożnego Pana... o przybycie do pałacu na raut“.

Bez komentarzy.

Kto chce się uśmiać, niechaj śpieszy do „Odeonu“, gdyż występuje tam Ossi Oswalda, najlepsza artystka farsowa w przewybornym filmie p. t. „Jedynaczka w spodniach“.

Stan zasiewów. Główny Urząd statystyczny podaje następujące dane o stanie zasiewów w końcu kwietnia r. b.:

Na skutek przymrozków i wogóle niskiej temperatury w ciągu miesiąca kwietnia stan zasiewów pogorszył się i przedstawiał się w stopniach klasyfikacyjnych (5 oznacza stan wyborowy, 4 stan dobry, 3 średni, 5 mierny, 1 zły) dla całej Polski przeciętnie, jak następuje:

Pszenica ozima 2,9, żyto ozime 3,3, jęczmień ozimy 2,5, rzepak ozimy 2,3, koniczyna 2,4, łąki 2,6. Pastwiska 2,4.

W poszczególnych województwach stan pszenicy i żyta był następujący:

Warszawskie: pszenica 2,2, żyto 2,7. Łódzkie: pszenica 3,1, żyto 3,8. Kieleckie: pszenica 2,9, żyto 3,4, Lubelskie: pszenica 3,0, żyto 8,4. Białostockie: psze

nica 3,0, żyto 3,5. Nowogródzkie: pszenica 2,6, żyto 3,7. Poleskie: pszenica 2,9, żyto 3,6. Wołyńskie: pszenica 3,1. żyto 3,8, Poznańskie: pszenica 3,7, żyto 3,3. Krakowskie: pszenica 3,1, żyto 3,1. Lwowskie: pszenica 2,9, żyto 3,5. Stanisławowskie: pszenica 3,3, żyto 3,5. Tarnopolskie: pszenica 3,3, żyto 3,6. Śląsk Cieszyński: pszenica 3,0, żyto 3.0.

Jak aresztowano szulerów karcianych?

Od dłuższego czasu pomiędzy Częstochową a Szczakową, jacyś szulerzy w pociągach ogrywają w karty powracających z Ameryki emigrantów. Wskutek tego sosnowieckie władze policyjne wydały zarządzenie, aby jedna z funkcjonarjuszek przeprowadziła dochodzenie w tej sprawie.

W niewyjaśniony sposób zarządzenie to doszło do wiadomości zainteresowanych szulerów. Jeden z nich, niejaki Moszek Bekermajster, zgłosił się do mieszkania funkcjonarjuszki i oświadczył, że on już wie o tem, że ona chce jego, oraz wspólników „zgubić", ale on ją błaga, by tego nie czyniła, a za swoje dobre serce otrzyma tygodniowo mk. 25.000, oraz każdej soboty będzie miała gratisową kolację.

Urzędniczka odpowiedziała wówczas, że musi się nad tą propozycją namyśleć i kazała przyjść do siebie tego samego dnia o godz. 5 po poł. Tymczasem sprowadziła do siebie jednego z wywiadowców, którego umieściła w sąsiednim pokoju i gdy o godz. 5 zgłosił się do niej Bekermajster wraz ze wspólnikiem Herszem Chrzanowskim, urzędniczka oświadczyła, że na propozycję się zgadza.

Wówczas dwaj wspólnicy wpadli w dobry humor i opowiedzieli jej, jak uprawiają swój proceder, jak ogrywając emigrantów, zarabiają setki dolarów itd., następnie wręczyli jej mk. 25 tys. Wówczas ukryty wywiadowca wyszedł z drugiego pokoju i obu szulerów aresztował.

Ładni sublokatorzy. Z mieszkania Hermana Bergnauzena, zam. przy ulicy Krótkiej nr. 13 została dokonana kradzież garderoby i biżuterji, ogólnej wartości mk. 700,000. Kradzieży tej dokonali sublokator Andrzej Kola wraz z żoną poszkodowanego a swoją kochanką Walerją Berghauzową, którzy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Aresztowanie świętokradczyni.

W sierpniu 1921 r. w kościele św. Barbary w Częstochowie została dokonana kradzież przez niewiadomych sprawców obrusa białego, wartości mk. 20000. Obrus ten został odnaleziony dn. 2 kwietnia r. b. u Kunegundy Nawrotek, zam. we wsi Mrzygłód, pow, Będzińskiego. Winną przesłano do Sędziego Śledczego 2 rew. w Częstochowie, celem pociągnięcia do odpowiedzialności.

Za włóczęgostwo. Został zatrzymany za włóczęgostwo Konrad Mycki, mieszkaniec gm. Chrząstów, powiatu Włoszczowskiego. Aresztowany został przesłany do Komendy Policji Państwowej w Włoszczowie, celem stwierdzenia tożsamości.

Zostali zatrzymani za włóczęgostwo Ludwik Kozłowski, Lucjan Walenczak i Eugenjusz Jan Rosołowski, mieszkańcy Warszawy. Aresztowani przesłani zostali do Urzędu śledczego w Warszawie celem stwierdzenia tożsamości.

Kradzieże. Za pomocą wyjęcia szyby z okna skradziono z mieszkania Kazimierzowi Hiszpańskiemu, zam. we wsi Rudniki, gm. Rędziny serwetę żółtą i artykuły spożywcze wartości mk. 142000.

Henrykowi Edelistowi, zam. przy ul. Panny Marji nr. 30 niewiadomi sprawcy skradli z mieszkania za pomocą dobranego klucza garderobę męską i damską ogólnej wartości mk. 235.000.

Z mieszkania Łaji Młodzikom, zam. przy ulicy Garncarskiej nr. 34, nieznani sprawcy za pomocą włamania skradli garderobę ogólnej wartości mk. 14 000.

Wykrycie kradzieży. Kradzież roweru z korytarza biura Sejmiku pow. Częstochowskiego została wykryta. Kradzieży tej dokonal Józef Ziółkowski, zam. w Częstochowie przy ul. Mokrej nr. 20. Z. został aresztowany.

Za nielegalne przejście granicy. Został zatrzymany przez Komisarjat Policji Państw. w Herbach Paweł Dewor, górnoślązak, który przeszedł nielegalnie granicę.

Aresztowanie. Roman Morawski, zam. przy ul. Targowej nr. 1 i Mieczysław Kaczmarczyk, zam. przy ulicy Garncarskiej nr. 46 skradli Surze Skowron, zam. przy ul. Warszawskiej chatkę wartości mk. 2000.

Zdaleka i zbliska.

— Toporek narzędziem zbrodni. W Łodzi przy ul. Zamenhoff 22, zamieszkuje niejaki Józef Jaronowski, z żoną Franciszką. Pewnego razu żona jego dowiedziała się, że mąż jej ma kochankę Stefanję Łaszczeską, zam. w tymże domu.

Od tego czasu pożycie małżeńskie znacznie się pogorszyło, żona ciągle wymawiała mężowi złamanie wiary małżeńskiej.

Gdy J. Jaronowski, leżał jeszcze w łóżku, żona jego Franciszka, wzięła toporek i tępą jego stroną zadała mężowi 3 rany w głowę.

Na krzyki rannego sąsiedzi zaalarmowali pogotowie oraz pobliski oddział policji. Przybyłe na miejsce wypadku pogotowie opatrzyło rannego Jaronowskiego, zaś policja zaaresztowała Franciszkę Jaronowską.

„Niewinna" zabawka.

Jak porozumiewano się z komunistami na „Pawiaku".

Funkcjonarjusze ekspozytury śledczej w Warszawie zauważyli, że w oknach II piętra frontowego mieszkania przy ulicy Pawiej nr. 34 (wprost więzienia śledczego „Pawiaka"), ukazuje się na szybach co pewien czas arkusz papieru z literami wielkości ćwierć łokcia. Wobec czego wywiadowcy udali się do wspomnianego mieszkania, należącego do właściciela tegoż domu Bauswirtha.

Podczas rewizji znaleziono 26 liter i znaków pisarskich na 8 arkuszach papieru wielkości ćwierć łokcia.

Badane dzieci Hauswirthów 19 letnia Leokadja i 16-letni Mieczysław przyznały się, że nie mieli zamiaru porozumiewać się z aresztowanymi komunistami, lecz układali z liter słowa, jak „dzień dobry", „dobra noc" i t. p. Mimo to Hauswirthow aresztowano i skierowano do defensywy policyjnej. Tam sporządzono odpowiedni protokuł i aresztowanych zwolniono za zobowiązaniem.

Odczyt.

Zarząd Stow. Rzem.-Przem. Ś tej Rodziny wzywa swych członków, aby w sobotę dn. 13. b. m o godz. 7 i pół wiecz. stawili się gremjalnie do lokalu Stowarzyszenia Aleja № 9, na odczyt Dyr. B. Kamińskiego pod tytułem „Racjonalna budowa pieców domowych i fabrycznych".

Bilety wejścia Mk. 100.

Rozmaitości.

(—) Miljard rubli miesięcznej płacy. Moskiewska rada komisarzy ludowych postanowiła podwyższyć płace miesięczne na maj o 83 pr. Ponieważ niektórzy urzędnicy sowieccy pobierają już pensje przewyższające 500 miljonów rubli miesięcznie, obecnie pewne kategorje płac przekroczą zatem kwotę miljarda rb. mies.

(—) W 20 dniach 55.570 rozmów telefonicznych z Genuą. Wedle oficjalnej statystyki, w okresie od 10—30 kwietnia b. r. dokonano w Genui 55.570 trzyminutowych rozmów telefonicznych zamiejscowych. Z tego przypada tylko 78 na Anglję, ponieważ połączenie z Londynem na razie szwankowało, 431 na Austrję, 2089 na Francję 2960 na Niemcy, 85 na Belgję. 2766 na Szwajcarję zaś najwyższą ilość naturalnie, bo 47 160 rozmów z miastami włoskiemi.

(—) Amerykanin pożarty przez zgłodniałych Rosjan. „Berlingske Tidende" dowiadują się z Rewla, że kierownik amerykańskiej misji dla ofiar głodu w gub. samarskiej został tamże napadnięty przez tłum ludzi zgłodniałych, którzy go zabili, rozszarpali na kawałki i pożarli.

Śmiała wyprawa na górę Ewerest w Himalajach.

Ekspedycja dosięgła już wysokości 5000 metrów.

Głośna wyprawa naukowa anglików pod kierunkiem znanego podróżnika, generała Bruce'a, rozpoczęta została dnia 1-go kwietnia. Ekspedycja jest doskonale zaopatrzona w środki techniczne, spożywcze i transportowe. Nadto generał Bruce zaopatrzony jest w radjostację, wysyłającą stale komunikaty o przebiegu podróży. Gen. Bruce nadesłał radjodepeszę z Ewerestu, w której donosi, że gros karawany dotarł już do punktu Khampa-Dzong, Wierzchołek ten leżący na wysokości 5000 metrów, przebyto od poprzedniego postoju w ciągu trzech dni. Droga, przebyta wyniosła 95 kilometrów z wysokości 3450 do 5000 metrów. Jest to drugi z rzędu etap i postój. Był on wyjątkowo trudny i ciężki. Ekspedycja na każdym etapie musi zmieniać swój materjał pociągowy, przeznaczony do transportowania bagażów i materjałów. Ogółem ilość zwierząt jucznych wyniosła 320 sztuk, przeważnie wołów, mułów i górskich osłów. Zwierzęta te z trudem tylko mogą się przystosować do ciągłej zmiany klimatu i atmosfery. Szybko się wyczerpują. Ale oto szczegóły radjodepeszy. Od pierwszego dnia po wyjściu z postoju, pogoda się zmieniła do tego stopnia, że nad karawaną rozszalała prawdziwa burza śniegowa. Olbrzymie fale śniegowe, pędzone wiatrem górskim, zasłaniały wszystko. Mimo to awangardzie pochodu udało się dotrzeć do oznaczonego punktu jeszcze przed zapadnięciem nocy.

Burza rozszalała do tego stopnia, że było niepodobieństwem ugotować jakąkolwiek strawę dla członków wyprawy. Musiano poprzestać na suchych i zimnych zakąskach. Następnego dnia ekspedycja posunęła się o dalsze 40 kilometrów, dosięgając wysokości czterech i pół kilometra. Dzień ten był wyjątkowo uciążliwy. Od wschodu słońca szalał wiatr, a temperatura trzymała się wciąż o 20 stopni niżej zera. Miano przebyć jeszcze około trzy grzbiety gór, co jednak było niewykonalne.

Ostatecznie jednak zatrzymano się o sześć kilometrów od klasztoru Tatsang, na wysokości 4800 metrów. Większa część ludzi i zwierząt przybyła na miejsce postoju w stanie ostatecznego wyczerpania około godz. 3 ej w nocy. Mimo to, cały personel znajduje się w dobrym zdrowiu. Teren, którego dosięgła ekspedycja, jest kompletnie zdewastowany przez burzę. Wznosi się on falisto aż do wysokości 5000 metrów. Zbocza przedstawiają się jako większe płaszczyzny, na których w dużej ilości karmią się dzikie osły, kozły tybetańskie i gazelle. Ku górze jednak, nieco dalej, rozpościera się pustynia kompletna, przypominająca Saharę. Tam to, po kilkotygodniowym odpoczynku, rozpocznie się znów wspinać karawana gen. Bruce'a.

Ofiary

(Złożone w Redakcji „Kurjera Częstoch.")

W rocznicę śmierci ś. p. Heleny Piątkowskiej składa córka 1000 (tysiąc) mk. do dyspozycji T-wa Dobroczynności dla Chrześcian.

TEATR „PARYSKI"

Program **od piątku** dnia 12-go Maja 1922 roku i dni następnych.

Przepiękny dramat w 6-ciu aktach p. t.

RYWALKA SWEGO MĘŻA

Obraz ten cieszył się wielkim powodzeniem w kino „Olimpia" w Warszawie.

KINO „NOWY"

Program od czwartku 11 do soboty 13 Maja r. b. włącznie.

Tylko 3 dni! **2-ga i ostatnia serja obrazu p. t.** Tylko 3 dni!

Buffalo i Bill

Dramat sensacyjny w 6 częściach osnuty na tle intryg „Tajemniczy klub 30-tu" i walka pomiędzy Buffalem i Billem. — Wspaniała gra. — Bajeczne zdjęcia.

ANONS: Od niedzieli wystawiona będzie arcywyborna farsa, pełna humoru i nadzwyczajnych efektów komicznych, w 5-ciu częściach pt. „MAMSELE NITOUCHE".

Kino-teatr „LEGUN" Dąbrowskiego

Program od piątku 12 do poniedziałku 15 maja włącznie.

SENSACYJNY CYRKOWY DRAMAT W 5-ciu AKTACH P. T.

Jaskinia bezimiennych

W roli głównej **Ewelina Rudenick** najżywniejsza akrobatka

Anons: Wkrótce ukaże się sensacyjny film w 5 częś pt. „Swięty Tygrys". Dla uczącej się młodzieży i żołnierzy ceny miejsc zniżone

---

Na sezon letni!

poleca MAGAZYN BŁAWATNY pod firmą

Kornberg i Szumacher

przy ul. **Panny Marji № 11,** (Aleja I) w podwórzu parter, vis a vis bramy.

Etaminy, batysty, markizety, zefiry, madapolamy, płótna, wełny i różne inne **po cenach najtańszych!**

Alarmująca wieść!

Łódź, (M. C.) Z powodu wielkich zakupów materjałów bławatnych i wełnianych przez delegację ukraińską, na rynku tutejszym daje się odczuwać brak manufaktury.

Pozostałe zapasy wełen, kortów, płócien, chustek i t. p. zakupione zostały przez firmę

M. Częstochowski
II-ga Aleja Nr. 25

gdzie znajdują się w sprzedaży detalicznej po cenach najniższych.
KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

DOKTÓR
PAWEŁ BRONIATOWSKI

ul. Panny Marji 21 (obok teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9 — 12 i od 4 — 7 po poł.
Panie od 12 — 1 w południe.

Za **6500** Mk. na całe **ubranie** męskie z dobrego kortu

Za 2.000 Mk. na całą damską **suknię**

można nabyć w znanej firmie

J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7. Tel. 74.

Tamże nabyć można korty, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materjały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Zródło Polskie
Jana Radziejewskiego

Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego

poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowianka" po cenach fabrycznych, gotowe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wyprawy do chrztu, duży wybor bluzek, fartuchów i pończoch.

Najlepsze źrodło taniego kupna!
Zwracać uwagę na adres!

!! Ceny konkurencyjne !!

— Firma egzystuje od 1905 roku. —

Zakład Dekoracyjno-Malarsko-pokojowy

Daniela Działowicza

w Częstochowie, ul. Ogrodowa № 19.

Przyjmuje wszelkie roboty jako to:

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, LAKIEROWANIE, TAPETOWANIE i t. d.

Terminatorów przyjmuje od zaraz.

Fabryka papy dachowej

M. BEMA w Częstochowie
Olsztyńska № 1.
(Zawodzie, w byłej kwasiarni)

poleca w najlepszym gatunku po cenach przystępnych: **papę, smołę czeską preparowaną karbolineum etc.**

Djagnostyczno-leczniczy

Gabinet Rentgenowski
Dr. Arnold Bram

Częstochowa, Kościuszki № 1.
Telefon № 450.

Magazyn Bławatny

„Bławat"

I Aleja 14 (dom p. Frankego)

Bogato zaopatrzony w wyroby wełniane, bawełniane i jedwabie.
Firanki i dywany, materjały męskie, towary letnie w wielkm wyborze.
Nowości sezonowe! Usługa uprzejma!
Hurt. Detal.
Ceny fabryczne!

Lekarz-dentysta
Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) № 10.
Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł i od 2—7 wiecz. Telefon 250

KSIĘGOWOŚCI (BUCHALTERJI

w drodze listownej wyuczę tanio i sumiennie
I-sze przez władze szkolne zatwierdzone
Kursa Buchalteryjno-Handlowe **„HERMES"**
JANA PILCHA w Krakowie, Florjańska 39/II.

Żądajcie pierwszej lekcji, którą wysyłamy za nadesłaniem Mk. 1000 (tysiąc), a wszyscy przekonacie się, że lekcje moje przewyższają wszystkie szumnie reklamowane „systemy" i „sposoby amerykańskie".

Nie czekajcie

ostatniej chwili a zaopatrujcie się już we wszelkie niezbędne towary wełny, jedwabie, płótna, kapy i firanki w

Najtańszym składzie
u J. Rząsińskiego

mieszkanie prywatne, Kościuszki 19a w podwórzu. Telefon 3 — 18.

Czas to pieniądz

— Ceny konkurencyjne. —

Najskuteczniejszy środek przeciwko osłabieniu i wyczerpaniu organizmu, niemocy, małokrwistości (anemji), brakowi apetytu, złemu trawieniu i t.p.

Pigułki Siłotwórcze

wyrobu Lab. Farm. **„Ap. KOWALSKI"**
w Warszawie, Miodowa L. I.

Skutek wprost zdumiewający, ujawnia się już po zużyciu pierwszego flakonu.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Farby malarskie

lakiery, pędzle i pokost sprzedaje najtaniej

J. FLASZER

I Aleja nr. 9 w **podwórzu**

Tanio! Tanio!

Na nadchodzący sezon wiosenny i letni
przerabia kapelusze
filcowe i słomkowe, damskie i męskie na najnowsze fasony
firma chrześcijańska
Kościuszki 23, mieszk. II.

Zgubiono, kartę zwolnienia, wydaną przez Komisję poborową na imię Piotra Jajczaka.

Chrześcijańska Fabryka Mydła

„DOBOSZ"

w Częstochowie
ulica Warszawska № 37.
poleca najlepsze mydło zawierające od
63% do 66% tłuszczu

Fotografje

do paszportów wykonywa szybko
Zakład Fotograficzny
St. Wiśniewskiego
II-ga Aleja № 18.

Pracownia Gorsetów

p f **„Józefa"**

III-cia Aleja 54 (parter)

poleca duży wybór gorsetów hygienicznych, pasów brzusznych najnowszego systemu, zalecanych przez doktorów, pasów biodrowych, szelek do prostego trzymania się, biustonoszy, pończochy gumowe i t. p. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, również reparacje, pranie i przefasonowywanie.
Ceny zniżone.

Prenumeratę „Książek ciekawych" (Bibljoteka dzieł wyborowych) przyjmuje Biuro Dzienników, Kościuszki 11 (róg Alei).

Sklep piękny w śródmieściu urządzeniem, towarami, mieszkaniem sprzedam zaraz. Powód słabość żony. Kościuszki 19a Mazurek.

Różne sita, rafy, siatki druciane, tkane i kręcone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibirowski. Rynek Wieluński 32, telefon 324.

Zgubiono kartą odroczenia, wydaną przez Komisję poborową w Wieluniu Szlamie Zuel.

Zgubiono kartę odroczenia, wydaną przez Komisję poborową w Wieluniu Majerowi Pasalskiemu.

Redaktor i Wydawca: Adam Paciorkowski.

Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ"